

# Patryk Kumór, Mgła

Ze sobą sam na sam  
Jak rozbitek na morzu kłamstw  
Nie potrafię ufać już  
I choć dobrze wiem jak jest  
Wciąż nie umiem zmienić się  
Nadal czuję w sobie lęk  
Nie chcę słuchać mądrych głów  
Nie chcę zmieniać świata już  
Po co szukać nowych dróg  
Jutro strach otworzy drzwi  
Do których klucz schowałem gdzieś  
Między wiarą, wspomnieniami  
Zatracamy siebie tak bez granic

Za oknem mgła, a w lustrze moja twarz  
Tak obcy dziś  
Mój niemy krzyk odbija się od ścian  
Nie słyszy nikt

Szukam nadal starych zdjęć  
By przypomnieć sobie znów że kochałem kiedyś też  
Nie potrafię ronić łez  
Oduczyłaś tego mnie  
Nie zapomnę twoich słów  
Klika zdań zapiszę dziś  
By wyrzucić z siebie gniew  
Chociaż wiem nie zmienię nic  
Chciałem tylko jeszcze raz  
Spojrzeć prosto w twoją twarz  
Zapamiętać każdą z chwil  
W których czułem się szczęśliwy

Za oknem mgła, a w lustrze moja twarz  
Tak obcy dziś  
Za oknem mgła, za oknem mgła  
Mój niemy krzyk odbija się od ścian  
Nie słyszy nikt

Za oknem mgła, a w lustrze moja twarz  
Tak obcy dziś  
Za oknem mgła, za oknem mgła  
Mój niemy krzyk odbija się od ścian  
Nie słyszy nikt  
Nie słyszy mnie już nikt